

Prokuratorzy masowo wycofują zarzuty posiadania narkotyków

8 września 2021

W czasie pandemii ontaryjskie sądy (Kanada) wyjątkowo często oddalają zarzuty związane z posiadaniem narkotyków. Przez ostatnie 12 miesięcy wycofano lub wstrzymano zarzuty w 85 proc. przypadków. Dotyczy to zarzutów o posiadanie narkotyków w sprawach, które umorzono, zanim jeszcze sądy zaczęły procedowanie. Dla porównania w 2019 roku wycofano zarzuty w 45 proc. spraw.

Wzrost w okresie od lipca 2020 do czerwca 2021 jest więc znaczny. Widać też, że sytuacja wygląda odmiennie w różnych częściach prowincji i jest zależna m.in. od tego, jak duże opóźnienia powstały w sądach podczas pandemii. Do tego w 2020 roku rząd federalny wydał dyrektywę, w której zalecił prokuratorom unikanie procedowania w sprawach, w których zarzuty dotyczą posiadania narkotyków. Nick Boyce z Ontario Harm Reduction Network tłumaczy, że teraz system sprawiedliwości jest nastawiony na wykonywanie niezbędnego minimum.

W sierpniu 2020 Public Prosecution Service of Canada (PPSC) polecił prokuratorom zajmowanie się tylko najpoważniejszymi przypadkami związanymi z narkotykami. W tych lżejszych wydano zalecenie poszukiwania innych rozwiązań, na przykład kierowania oskarżonego na leczenie lub polecenie mu odbycia wolontariatu. PPSC podkreśla, że każda sprawa traktowana jest indywidualnie.

Jeśli chodzi o postępowanie w różnych regionach, to widać, że tam, gdzie sądy mają duże opóźnienia i prowadzą wiele spraw, prokuratorzy są bardziej skłonni odpuszczać oskarżonym o posiadanie narkotyków. Tak jest np. w Barrie, Brampton czy Hamilton, gdzie wycofano zarzuty niemal we wszystkich

narkotykowych sprawach. Co innego w Thunder Bay – tam w czasie pandemii nie zmieniło się właściwie nic. Danardo Jones, adiunkt na wydziale prawa na University of Windsor, mówi, że prokuratura bierze pod uwagę wiele czynników i trudno powiedzieć, z czego dokładnie wynikają różnice. Wpływ mogą mieć dobre relacje między prokuratorami i prawnikami obrony, potrzeby w konkretnej społeczności, a nawet rasizm. W przypadku Thunder Bay warto zauważyć, że sądy mają do czynienia głównie z przestępcami pochodzącymi z ludności rdzennej, więc rasa może mieć znaczenie, mówi Jones.

Z powodu COVID-19 w sądownictwie w całej Kanadzie są opóźnienia. W 2021 roku w Ontario zakończono prawie o 40 000 spraw mniej niż w 2019, co oznacza spadek o 18 proc.

W zeszłym miesiącu prokurator generalny Ontario, Doug Downey, przyznał, że opóźnienia i natłok spraw są bezprecedensowe. System naprawdę musi się skupić na najpoważniejszych sprawach, bo na inne po prostu brakuje zasobów.

Z dotychczasowych statystyk wynika, że w bieżącym roku liczba wszystkich spraw, w których prokuratorzy zdecydowali o wycofaniu lub wstrzymaniu zarzutów, była o 10 punktów procentowych wyższa niż w 2019.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)